

Półkoloniści w Brennej i ...nie tylko !

Celem czwartkowej (23.01) wycieczki półkolonistów z DK "Chemik" była Brenna, jednak po drodze czekała na nich jeszcze nie lada atrakcja.

Pierwszą częścią wycieczki były odwiedziny w „Chlebowej Chacie” w Górkach Małych nieopodal Brennej. To właśnie w niej dzieci dowiedziały się jak pieczono chleb i wyrabiano masło 100 lat temu. Dzieciom przedstawiono jak wyglądało dawniej zwykłe życie - jak oświetlało się dom i co było w nim najważniejsze, jak wyglądał prysznic i ile przysługiwało wody "na łebka", aż wreszcie jak pomieścić wszystkie dzieci do spania w niewielkiej izbie. W „Chlebowej Chacie” wpajano najmłodszym, że chleb to owoc pracy rąk nie tylko piekarza, ale w dużej mierze także rolnika, który cały rok dbał o wyrośnięcie zboża - drogę "od ziarenka do bochenka". Młodzież miała okazję mieć na żarnach, pomłócić cepem, poczuć się jak traktorzysta na powojennym Ursusie i kilku innych traktorach, wsiadać na sanie i bryczki czy wejść na stary motocykl. Pod koniec zaznajamiania dzieci ze zwyczajami przodków, latorośl własnoręczne formowała, wypiekała i degustowała podpłomyki, z licznymi dodatkami - makiem, solą czy miodem; wszystko według uznania. Dla spragnionych była także świeżo zaparzona kawa zbożowa z mlekiem.

Po tych wszystkich atrakcjach zarówno dla ciała jak i dla ducha najmłodsi z „Chemika” udali się do centrum Brennej, gdzie był czas na zakup pamiątek czy góralskich oscypków.

Przypominamy, że organizatorem półkolonii jest Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa oraz Stowarzyszenie "Nasz Dom". Półkolonie są dofinansowane przez Urząd Miasta Siemianowice Śląskie.

Dariusz Rzeźniczek